

Sygn. akt VI ACa 33/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Jacek Sadowski

Sędziowie: SA Teresa Mróz (spr.)

SO (del.) Jolanta de Heij - Kaplińska

Protokolant: Lidia Ronkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko C. H., M. H., L. H. i J. R.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 września 2013 r.

sygn. akt III C 440/11

I. oddała obie apelacje;

II. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 33/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z o.o. w W. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych (...) spółka jawna w C. oraz L. H., Z. P., T. G., C. H., M. H., J. R. i P. R. kwoty 75.306,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty – z weksla, wypełnionego wobec niewywiązania się przez pozwaną Spółkę z umowy leasingu nr (...) i poręczonego przez L. H., Z. P., T. G., C. H., M. H., J. R. i P. R..

W dniu 28 maja 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał w sprawie III Nc 171/10 nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, uwzględniając roszczenie zgodnie z żądaniem pozwu.

W dniu 21 czerwca 2010 r. pozwani Z. P., T. G. i C. H., wnieśli zarzuty od powyższego nakazu zapłaty, wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie kosztów procesu. Pozwani podnieśli, że weksel został uzupełniony niezgodnie z treścią deklaracji wekslowej, nie wskazywał miejsca płatności i nie został przedstawiony przez powódkę do zapłaty w sposób przewidziany prawem wekslowym. Jednocześnie pozwani podnieśli zarzut ze stosunku podstawowego, zarzucając nieprawidłowe określenie kwoty zobowiązania pozwanej spółki, za które

pozwani poręczyli, przez co została naruszona norma art. 709¹⁵ k.c. Pozwani wnieśli o dopuszczenie dowodu z opinii rzeczoznawcy majątkowego z zakresu motoryzacji celem określenia wartości zwróconych przedmiotów umowy leasingu oraz z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność prawidłowości wyliczenia dochodzonej przez powódkę należności przy uwzględnieniu zapisów umowy leasingu. Ponadto wnieśli o zobowiązanie powódki do złożenia dokumentów w postaci umowy leasingu nr (...), warunków ogólnych tej umowy oraz rozliczenia umowy.

W dniu 22 czerwca 2010 r. zarzuty do nakazu zapłaty wnieśli także pozwani M. H., L. H. i J. R. wnosząc o uchylene nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości.

Postanowieniem z dnia 20 sierpnia 2010 r. C. H. został zwolniony od opłaty od zarzutów, zaś postanowieniem z 25 października 2010 r. od obowiązku uiszczenia opłaty od zarzutów zwolnieni zostali pozwani M. H., L. H. i J. R..

Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2011 r. zarzuty pozwanych Z. P. i T. G. zostały odrzucone. Wobec powyższego nakaz zapłaty z 28 maja 2010 r. uprawomocnił się wobec Z. P. i T. G., których zarzuty zostały prawomocnie odrzucone oraz wobec pozwanych: (...) spółki jawnej z siedzibą w C. i P. R., którzy nie zaskarżyli nakazu.

Nakaz zapłaty został skutecznie zaskarżony przez pozwanych C. H., M. H., L. H. i J. R..

Wyrokiem z dnia 26 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał nakaz zapłaty z 28 maja 2010 r. wydany w sprawie o sygnaturze akt III Nc 171/10 w mocy w zakresie kwoty 37.624,50 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za okres od 24 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty, ustalając, że za uiszczenie tej kwoty pozwani M. H., L. H., J. R. i C. H. odpowiadają solidarnie z (...) Spółką Jawną z siedzibą w C., Z. P., T. G. i P. R., wobec których nakaz zapłaty jest prawomocny, uchylił nakaz zapłaty w stosunku do pozwanych M. H., L. H., J. R. i C. H. w pozostałym zakresie, tj. ponad kwotę 37.624,50 zł i w tej części oddalił powództwo, zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami, nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 3.830,00 zł tytułem zwrotu kosztów, których pozwani M. H., L. H., J. R. i C. H. nie mieli obowiązku uiścić oraz nakazał pobrać od pozwanych M. H., L. H., J. R. i C. H. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1.006,00 zł tytułem zwrotu części wydatków związanych z opinią biegłego.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany L. H., w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod nazwą (...), zawarł w dniu 21 grudnia 2006 r. z powódką (...) sp. z o.o. w W. umowę leasingu operacyjnego nr (...). Przedmiotem leasingu była naczepa ciężarowa typ (...). Wysokość i sposób zapłaty wynagrodzenia przez korzystającego zostały określone w umowie i w załączniku nr 1 do umowy leasingu (tabeli rat wynagrodzenia). Integralną część umowy stanowiły Ogólne Warunki Umowy Leasingu.

Aneksem z dnia 31 lipca 2007 r. do Umowy (...) L. H. przeniósł prawa i obowiązki wynikające z zawartej umowy nr (...) na (...) H. P. sp. j. w C. (przejmujący), na co (...) Spółka z o.o. (finansujący) wyraziła zgodę. Jednocześnie strony zmieniły § 5 umowy nr (...), nadając mu nową treść, z której wynika, że korzystający zobowiązał się do ustanowienia na rzecz finansującego zabezpieczenia w postaci weksła własnego in blanco oraz upoważnienia do rachunku bankowego. Przejmujący oświadczył, że zna szczegółowe warunki umowy leasingu i stan wynikających z niej rozliczeń oraz zna stan prawny i techniczny przedmiotu leasingu i z tego tytułu nie rości i w przyszłości nie będzie zgłaszać żadnych roszczeń w stosunku do finansującego. Pozostałe postanowienia umowy leasingu, ogólnych warunków oraz innych załączników pozostały bez zmian.

Na zabezpieczenie należności z tytułu umowy leasingu został wystawiony weksel in blanco podpisany przez działających w imieniu spółki (...), Z. P., jak również C. H., M. H., T. G. i J. R.. Na odwrocie weksla podpisali się jako poręczyciele P. R., J. R., L. H., Z. P., C. H., M. H. i T. G..

Umowa leasingu została wypowiedziana korzystającemu ze skutkiem natychmiastowym pismem z dnia 1 grudnia 2008 r., w związku z tym, że korzystający zalegał z zapłatą zaległych rat leasingowych wraz z odsetkami na kwotę 1.292,27 zł, której nie zapłacił pomimo upływu dodatkowego terminu. Powódka wezwała jednocześnie do zapłaty

kwoty tytułem zaległych rat leasingowych i odsetek oraz do zwrotu przedmiotu umowy – naczepy ciężarowej w terminie nie dłuższym niż do 31 grudnia 2008 r.

Pozwana zwróciła powódce przedmiot leasingu, który w dniu 8 lutego 2010 r. został przez powódkę sprzedany spółce (...) sp. j. z siedzibą w B. za cenę 24.400 złotych.

Wobec bezskutecznego upływu terminu do zapłaty należności przez pozwaną Spółkę, w dniu 8 kwietnia 2010 r. powódka wypełniła weksel in blanco na kwotę 75.306,79 zł., kierując do wystawcy weksla oraz do poręczycieli wekslowych pismo „Przedstawienie weksla do zapłaty”, w którym wskazała, że z oryginałem weksla można się zapoznać w miejscu płatności weksla, tj. w siedzibie Banku (...) SA w W. i wzywając do zapłaty wskazanej kwoty w terminie do 23 kwietnia 2010 r.

Pozwani nie uiszcili na rzecz powódki sumy wekslowej w całości, ani w części.

W toku procesu Sąd dopuścił, na wniosek pozwanego C. H. dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, celem ustalenia, czy należność dochodzona przez powódkę została wyliczona prawidłowo, to jest zgodnie z umową leasingu, łączącą strony.

Z opinii biegłego rewidenta wynika, że uwzględniając wartość leasingu (119.557,20 zł.), dokonane przez korzystającego spłaty (57.532,67 zł.) oraz uzyskaną cenę sprzedaży przedmiotu leasingu (24.400 zł.) do zapłaty przez pozwanych z tytułu umowy leasingu pozostaje kwota 37.624,50 zł.

Sąd wskazał, że podstawą poczynionych ustaleń faktycznych były umowa leasingu (...), aneks do umowy, weksel, wypowiedzenie umowy, umowa sprzedaży oraz opinia biegłego sądowego rewidenta, który dokonał wyliczenia należnej spłaty. Zdaniem Sądu Okręgowego wyliczenia zostały przeprowadzone w oparciu o analizę dokumentacji, w tym postanowień łączącej strony umowy, tabeli opłat i szczegółowego rozliczenia opłat. Sąd nie miał podstaw do odmówienia opinii waloru wiarygodności, ponieważ została sporządzona w sposób rzeczowy, w oparciu o fachową wiedzę, przez osobę posiadającą odpowiednie wykształcenie i doświadczenie zawodowe, a żadna ze stron nie zgłosiła wobec opinii jakichkolwiek zarzutów. Odpis opinii został doręczony pełnomocnikowi powódki i pełnomocnikowi pozwanych w dniu 23 kwietnia 2013 r. wraz z zobowiązaniem do zajęcia w terminie 14 dni stanowiska, w szczególności do wskazania, czy kwestionują opinię i czy wnoszą o jej ewentualne uzupełnienie lub o wezwanie biegłego na termin rozprawy. Zarówno w określonym terminie, jak również po jego upływie żaden z pełnomocników nie zajął stanowiska i nie zgłosił zarzutów.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy podkreślił, że odpowiedzialność pozwanych, którzy skutecznie zaskarżyli nakaz zapłaty, opiera się na przepisach art. 30-32 Prawa wekslowego z 28 kwietnia 1936 r. regulujących instytucję poręczenia wekslowego. Mając na uwadze treść tych przepisów oraz stan faktyczny sprawy, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zarzuty pozwanych, dotyczące uzupełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową, braku wskazania miejsca płatności i braku przedstawienia weksla do zapłaty – są chybione.

Z treści weksla znajdującego się w aktach sprawy wynika jednoznacznie miejsce jego płatności tj. (...) Bank (...) S.A. Poza tym nawet gdyby to miejsce nie zostało wskazane, to nie skutkowałoby to nieważnością weksla. W takim bowiem wypadku art. 102 Prawa wekslowego przewiduje traktowanie miejsca wystawienia weksla jako miejsca jego płatności. Pismem z dnia 8 kwietnia 2010 r. powódka poinformowała, że z wekslem można się zapoznać w miejscu płatności weksla tj. w siedzibie Banku (...) S.A. w W.. Pisma o takiej samej treści otrzymali wszyscy pozwani w sprawie. Sąd podkreślił, że w judykaturze przyjmuje się, że przedstawienie weksla do zapłaty, przewidziane w art. 38 Prawa wekslowego, następuje także w sytuacji, gdy posiadacz weksla umożliwi wystawcy weksla własnego zapoznanie się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności.

Odnosnie do zarzutu pozwanych wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową Sąd podniósł, że dłużnicy ograniczyli się do ogólnikowych sformułowań, nie wskazując, jakich konkretnie postanowień deklaracji wekslowej dotyczy zarzucana przez pozwanych niezgodność i na czym ta niezgodność polegała. Zgodnie natomiast z poglądami

wyrażonymi w judykaturze, poręczyciel weksla in blanco może zgłaszać zarzuty wskazujące na wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową, przy czym to na dłużniku wekslowym ciąży obowiązek udowodnienia, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem (art. 6 k.c.). Brak podstaw, aby ciężar dowodzenia okoliczności ze stosunku podstawowego, uzasadniający uzupełnienie weksla, przerzucać na wierzyciela wekslowego. Tym bardziej okoliczności takie nie powinny być badane przez sąd z urzędu.

Powyższe wynika także z rozkładu ciężaru dowodu w drugiej fazie postępowania nakazowego. Wskutek istnienia już w sprawie merytorycznego rozstrzygnięcia, jakim jest nakaz zapłaty, w drugiej fazie postępowania nakazowego, która rozpoczyna się wraz z wniesieniem zarzutów, następuje przerzucenie ciężaru dowodu na stronę pozwaną.

Sąd Okręgowy podniósł, że przy ocenie zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją, nie można także tracić z pola widzenia istotnych cech porozumienia wekslowego, które może być zawarte w dowolnej formie, a jego istnienie nie jest warunkiem ważności weksla. Powołując się na orzecznictwo oraz poglądy doktryny sąd pierwszej instancji wskazał, że ważność weksla in blanco nie jest uzależniona od istnienia deklaracji wekslowej. Do ważności weksla in blanco i dla skuteczności wypełnienia go nie jest konieczne odebranie od osób wekslowo zobowiązanych deklaracji wekslowej, ani określenie w tej deklaracji górnej granicy kwoty, do której weksel będzie mógł być wypełniony, brak deklaracji lub niezgodne z nią wypełnienie weksla, nie ma wpływu na istnienie oraz zakres odpowiedzialności wekslowej. Istotny jest abstrakcyjny i samodzielny charakter odpowiedzialności poręczycieli wekslowych, których zobowiązanie pozostaje ważne, choćby zobowiązanie, za które poręczyli było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny, z wyjątkiem wady formalnej.

Przedstawiony pozwanym do zapłaty weksel spełniał wszystkie wymagania dotyczące formy i treści, przewidziane w ustawie z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe.

Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że rozpoznając zarzuty od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksla, sąd przenosząc się na grunt stosunku podstawowego, nie może działać w tym zakresie z urzędu. Zawarcie przez powódkę oraz pozwaną spółkę umowy leasingu, zabezpieczonej wekslem, poręczonym przez pozwaną, jak również wypowiedzenie tej umowy nie było w sprawie kwestionowane.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z art. 709¹⁵ k.c. w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie, a niezapłaconych rat pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu.

Wypowiedzenie umowy w niniejszej sprawie nastąpiło z przyczyn leżących po stronie leasingobiorcy, który nie uregulował w terminie raty leasingowej, co wynika ze złożonych dokumentów i opinii biegłego sądowego. Tym samym, w świetle powołanych wyżej przepisów, na pozwaną ciąży obowiązek zapłaty wszystkich należności przewidzianych w umowie, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał na skutek ich zapłaty przed umówionym terminem.

Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek pozwaną o dopuszczenie dowodu opinii rzeczoznawcy majątkowego, na okoliczność wartości zwróconego przez pozwaną przedmiotu leasingu, ponieważ w ocenie Sądu korzyść leasingodawcy z wcześniejszego rozwiązania umowy w żadnym razie nie odpowiada obiektywnej wartości przedmiotu leasingu, wobec czego wnioskowany dowód prowadziłby do ustalenia faktu nie mającego istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Realna korzyść, o której mowa w art. 709¹⁵ k.c. stanowi bądź to zysk z powtórnego oddania rzeczy w leasing, bądź to cenę z jej sprzedaży, przy czym leasingobiorca, który doprowadził do rozwiązania umowy, nie może oczekiwać od leasingodawcy szczególnego wysiłku w poszukiwaniu kolejnego leasingobiorcy, czy optymalnego nabywcy.

Realna korzyść, odniesiona przez powódkę w niniejszej sprawie, wyraża się rzeczywiście uzyskaną ceną. Tym samym ewentualną różnicę między tą ceną, a obiektywną wartością naczepy, należy traktować jako obciążającą pozwaną konsekwencją wcześniejszego rozwiązania umowy.

Zatem w świetle niekwestionowanych przez strony wyliczeń biegłej, z tytułu umowy leasingu pozostała do spłaty kwota 37.624,50 zł, co skutkowało utrzymaniem nakazu zapłaty w mocy w zakresie tej kwoty i uchyleniem nakazu w pozostałym zakresie, wobec pozwanych, którzy go skutecznie zaskarżyli i oddaleniem powództwa w tej części. Takiej treści rozstrzygnięcie uzasadnione było po pierwsze tym, że strony nie zakwestionowały obliczeń biegłego, zgodnie z którymi do spłaty przez pozwanych z tytułu umowy leasingu pozostała kwota 37.624,50 zł, a po drugie - powódka nie przytoczyła w terminie wynikającym z art. 495 § 3 k.p.c., żadnych faktów i dowodów, które wskazywałyby na zasadność roszczenia w zakresie przekraczającym wskazaną wyżej kwotę. Odpisy zarzutów pozwanych zostały doręczone profesjonalnemu pełnomocnikowi powódki w dniu 4 października 2011 r. z zobowiązaniem do zajęcia stanowiska. Takie stanowisko nie zostało przez powódkę zajęte w wymaganym terminie, który upłynął 18 października 2011 r. Strony nie zajęły też stanowiska na rozprawach w dniu 11 czerwca 2012 r. i 26 września 2013 r., na które nie stawały się strony jak również ich pełnomocnicy.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd Okręgowy orzekł stosownie do art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Pozwani zostali zawiadomieni o roszczeniu powódki o zapłatę przedstawieniem weksla do zapłaty, w którym został określony pozwanym termin na zwrot należności do dnia 23 kwietnia 2010 r. Na wekslu również widnieje data 23 kwietnia 2010 r. jako termin płatności. Pozwani nie spełnili świadczenia w wymaganym terminie, to zaś skutkowało utrzymaniem nakazu zapłaty również w zakresie odsetek ustawowych od dnia 24 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty, liczonych od kwoty 37.624,50 zł. .

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.100 k.p.c., mając na uwadze, iż w drugiej fazie postępowania powództwo zostało uwzględnione w stosunku do pozwanych, którzy je skutecznie zaskarżyli - w 50%, co uzasadniało wzajemne zniesienie kosztów.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pobranie od powódki kwoty 3.830 zł., na którą składa się: połowa opłaty sądowej od zarzutów od nakazu zapłaty, co do której pozwani zostali zwolnieni (50% kwoty 2.824 złotych, obciążającej pozwanych M. H., L. H., J. R. solidarnie i 50% kwoty 2.824 złotych, obciążającej pozwanego C. H.) oraz połowa wydatków, związanych z opinią biegłego (50% kwoty 2.012 złotych, postanowienie k. 458). W oparciu o wskazane przepisy Sąd nakazał także pobranie od pozwanych M. H., L. H., J. R. i C. H. kwoty 1006 złotych, stanowiącej pozostałą część wydatków, związanych z opinią biegłego (50% kwoty 2.012 złotych).

Apelacje od powyższego wyroku wywiodła powódka oraz pozwany C. H..

Powódka zaskarżyła wyrok w części w zakresie punktu I i II tj. w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy utrzymał nakaz zapłaty oraz uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo oraz w zakresie, w jakim Sąd ten zniósł koszty procesu wzajemnie między stronami oraz obciążył powódkę kosztami, których pozwani nie mieli obowiązku uiścić. Powódka zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez nierozpoznanie materiału zebranego w sprawie i oparcie wyrokowania o ustalenia opinii biegłej w sposób oczywisty sporządzonej błędnie i w oderwaniu od przedmiotu opinii.

W konkluzji apelacji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I. poprzez utrzymanie nakazu zapłaty w całości oraz uchylenie punktów II, III i IV wyroku, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany C. H. zaskarżył wyrok w punktach I. i V. tj. w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy utrzymał nakaz zapłaty w mocy oraz obciążył między innymi tego pozwanego obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie wydatków związanych z wydaniem opinii biegłego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje pozbawione są uzasadnionych podstaw prawnych i jako takie podlegają oddaleniu.

W pierwszym rzędzie podkreślić należy, że Sąd Apelacyjny akceptuje dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne. Trafna również okazała się ocena prawna zebranego w sprawie materiału dowodowego poczyniona przez sąd pierwszej instancji.

Odnosząc się do apelacji pozwanego C. H. stwierdzić należy, że nie jest zasadny zarzut naruszenia przepisów procedury poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego z zakresu motoryzacji na okoliczność ustalenia wartości zwróconego przedmiotu leasingu. Pozwany w zarzutach do nakazu zapłaty wniósł o przeprowadzenie tego dowodu. Wniosek ten rozpoznany został przez Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 11 czerwca 2012 r., Sąd ten wydał postanowienie o jego oddaleniu. Podkreślić należy, że na rozprawie w tym dniu nie stawiły się ani strony, ani ich pełnomocnicy – zawiadomieni o terminie.

Stosownie do treści art. 162 k.p.c. strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozważę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

Zarówno strony jak i ich pełnomocnicy nie stawili się również na rozprawie w dniu 26 września 2013 r., na której nastąpiło zamknięcie rozprawy i wydanie orzeczenia rozstrzygającego sprawę co do istoty. Nie zostało wobec tego złożone do protokołu rozprawy zastrzeżenie na uchybienie procesowe Sądu Okręgowego polegające na bezzasadnym oddaleniu wniosku dowodowego. Celem regulacji z art. 162 k.p.c. jest pobudzenie inicjatywy stron w doprowadzeniu do szybkiego usunięcia dostrzeżonych przez nie naruszeń przepisów postępowania i umożliwienie sądowi niezwłocznego naprawienia błędu. Cel art. 162 k.p.c. byłby zatem trudny do osiągnięcia przy założeniu, że strona, która we właściwym czasie nie zgłosiła odpowiedniego zastrzeżenia, może powoływać się na rzekome uchybienia procesowe sądu pierwszej instancji dopiero po raz pierwszy w środku zaskarżenia. Strona nie może zatem skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie. Innymi słowy strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd przepisom postępowania, dotyczącego wydania postanowienia oddalającego wnioski o przeprowadzenie dowodów, jeżeli w trybie art. 162 k.p.c. nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 kwietnia 2014 r., sygn. akt VI A Ca 130/13).

Wobec powyższego zarzut sformułowany w punkcie pierwszym apelacji należy uznać za bezzasadny.

Dodatkowo należy podkreślić, że w razie sprzedaży przedmiotu leasingu po rozwiązaniu umowy korzyść leasingodawcy, o której mowa w art. 709¹⁵ k.c., wyznacza cena uzyskania z tej sprzedaży (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. akt V CSK 566/12). W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że w razie tzw. sprzedaży poleasingowej uzyskanie korzyści należy wiązać z realnie powstałym, a nie tylko możliwym do uzyskania dochodem z rzeczy, a więc przede wszystkim - z uzyskaną przez leasingodawcę (sprzedawcę) ceną sprzedaży.

W przedmiotowej sprawie sprzedaż przedmiotu leasingu przez powódkę nastąpiło w dwa lata od momentu wypowiedzenia umowy – w lutym 2010 r. Leasingodawca, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ma obowiązku poszukiwania oferty kupna najbardziej korzystnej, ani też dokonania sprzedaży bezpośrednio po zwrocie przedmiotu umowy przez leasingobiorcę.

Z tych też względów należy uznać, że wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy na okoliczność określenia wartości pojazdu, nie miała dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy istotnego znaczenia, zatem oddalenie tego wniosku należy uznać za zasadne.

Drugi z podniesionych zarzutów apelacji również okazał się niezasadny. Pozwany w zarzucie tym podnosi, że niezgodność wypełnienia weksla z deklaracją wekslową dotyczy przede wszystkim tego, że pozwany nie jest w stanie zweryfikować prawidłowości wskazanej w wekslu kwoty. Odnośnie do kwoty uzyskanych przez powódkę korzyści,

aktualne pozostają argumenty podniesione wyżej przy omawianiu zarzutu bezpodstawności oddalenia wniosku dowodowego, natomiast podkreślić należy, że Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłego na okoliczność ustalenia, czy należność dochodzona przez powódkę została wyliczona prawidłowo tj. zgodnie z umową leasingu łączącą strony postępowania. Pozwany opinii tej nie zakwestionował, mimo, że pełnomocnik otrzymał jej odpis w dniu 23 kwietnia 2013 r.

Z powyższych względów apelację pozwanego należało uznać za bezzasadną.

Odnosnie do apelacji powódki podnieść, że powódka nie zgłaszała jakichkolwiek zastrzeżeń do opinii biegłej, mimo otrzymania odpisu tej opinii. Dlatego też, zdaniem Sądu Apelacyjnego zgłaszanie tego rodzaju zastrzeżeń na etapie postępowania apelacyjnego jest spóźnione. Sąd Okręgowy oceniając opinię biegłej jako rzeczową i przydatną do oceny zgłoszonego przez powódkę roszczenia, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie przekroczył zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Nie można bowiem zasadnie zarzucać naruszenie tego przepisu tylko dlatego, że strona nie jest usatysfakcjonowana treścią opinii, która nie spełnia jej oczekiwań.

Zwrócić ponadto należy uwagę na treść art. 709¹⁵ k.c., zgodnie z którym w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu.

Wobec powyższego nie można uznać, że kwestionowana w apelacji powódki opinia biegłej sporządzona została w oderwaniu od przedmiotu opinii. Należy również przywołać stanowisko Sądu Apelacyjnego wyrażone w wyroku z dnia 30 stycznia 2014 r. w sprawie VI A Ca 691/13, że „przewidziana w art. 709¹⁵ k.c. zapłata finansującemu przez korzystającego wszystkich przewidzianych w umowie, a nie zapłaconych rat, ma na celu przywrócenie takiego stanu, w jakim finansujący znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonał umowę leasingu i nie dał powodu do jej przedwczesnego zakończenia. Pełni ona zatem funkcję odszkodowania za szkodę poniesioną przez finansującego wskutek naruszenia przez korzystającego z umowy powodów, za które on odpowiada. Ze względu na to, że pełna kwota ustalonych w umowie, a nie zapłaconych rat mogłaby przewyższać szkodę powstałą w majątku finansującego, a więc przekraczać przewidziane w art. 361 § 2 k.c. granice dopuszczalnej wysokości odszkodowania, w art. 709¹⁵ k.c. przewidziano pomniejszenie umówionych, a nie zapłaconych rat o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek zapłaty rat przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu”.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest zasadne kwestionowanie przez powódkę prawidłowości sporządzonej w sprawie opinii biegłej.

Konsekwencją uznania za niezasadne obu apelacji, nie są również trafne zarzuty powódki i pozwanej co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Wobec wyżej podniesionych okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł ja w sentencji wyroku, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygając na podstawie art. 100 k.p.c.